

Ograniczenie sprzedaży marek własnych w sklepach to pomysł... Marka Suskiego [TYLKO U NAS]

data aktualizacji: 2019.03.06



Za pomysłem wprowadzenia nowych regulacji ograniczających sprzedaż produktów pod markami własnymi w sieciach handlowych, co (przynajmniej w opinii rządu) miałyby wesprzeć polskich producentów żywności, stoi szef gabinetu politycznego premiera Marek Suski - ustalił portal wiadomoscihandlowe.pl.

Obóz Prawa i Sprawiedliwości zamierza grać tą kartą w trakcie nadchodzącego maratonu wyborczego, przechodząc tym samym z defensywy (ostra krytyka zakazu handlu w niedziele przez biznes) do ofensywy i próbując zmienić temat dyskusji z branżą handlową. Ma to być straszak na handel, by ten siedział cicho i nie lobbował dalej w sprawie niedziel, co mogłoby się przyczynić do słabszego wyniku wyborczego PiS-u. To również próba zagrania na nucie "patriotyzmu" w celu zdobycia nowych wyborców.

Jak wynika z naszych informacji, prace nad projektem "ustawy Suskiego" dopiero się rozpoczęły. W trzech źródłach potwierdziliśmy, że tematem zajmuje się Ministerstwo Przedsiębiorczości i Technologii, a wspierane jest przez Ministerstwo Rolnictwa i Rozwoju Wsi. Co ciekawe, samo MPiT oficjalnie temu zaprzecza. - W przypadku przywołanego przez pana projektu ustawy, MPiT nie pełni roli wiodącej w pracach z nią związanych - przekazało nam biuro prasowe ministerstwa.

Jednak zarówno Kancelaria Prezesa Rady Ministrów, jak i Ministerstwo Rolnictwa i Rozwoju Wsi, z wszelkimi pytaniami w tej sprawie odsyłają nas właśnie do Ministerstwa Przedsiębiorczości i Technologii. Ponadto dowiedzieliśmy się nieoficjalnie, że urzędnicy MPiT w ostatnich dniach zwrócili się do innych instytucji państwowych z pytaniami o marki własne, w tym o ich eksport z Polski.

Ministerstwo Przedsiębiorczości i Technologii nabrało wody w usta i ignoruje pytania dziennikarzy na temat pomysłu, o którym głośno zrobiło się w miniony weekend po tym, jak projekt ustawy został zapowiedziany przez premiera Mateusza Morawieckiego oraz ministra rolnictwa i rozwoju wsi Jana Krzysztofa Ardanowskiego.

Resort przedsiębiorczości nie odpowiedział na pytanie portalu wiadomoscihandlowe.pl o to, czy nowymi przepisami objęte będą jedynie duże sieci handlowe, czy może wszystkie sklepy. Ani o to, czy ograniczenie zostanie wprowadzone tylko w odniesieniu do handlu żywnością.

MPiT zignorowało też nasze pytanie, kiedy ruszyły prace nad projektem ustawy i kiedy projekt zostanie udostępniony na stronach Rządowego Centrum Legislacji.

Ministerstwo nie odpowiedziało ponadto na pytanie, jakie są główne założenia projektu ustawy.

Resort nie przekazał informacji, jaka będzie proponowana data wejścia w życie nowych przepisów.

Resort nie odpowiedział również na pytanie, czy podobne przepisy obowiązują aktualnie w jakimś innym kraju.

Ponadto nie otrzymaliśmy od MPiT odpowiedzi na pytanie, czy resort nie obawia się, że proponowane przepisy zostaną zablokowane przez Komisję Europejską.

Jedyny komentarz, na jaki pokusiło się MPiT w odpowiedzi na nasze pytania, brzmiał: "Ministerstwo Przedsiębiorczości i Technologii jako resort powołany do wspierania przedsiębiorczości, w tym szczególnie sektora małych i średnich przedsiębiorstw, aktywnie uczestniczy we wszelkich inicjatywach rządowych wokół wzmocnienia pozycji i konkurencyjności polskich przedsiębiorców".

Na przesłanie tej formułki czekaliśmy ponad dobę.

Źródło: <https://www.wiadomoscihandlowe.pl/artykuly/ograniczenie-sprzedazy-marek-wlasnych-w-sklepach-t,52948>